

12.09.2012

« powrót do listy A A A

## Budowanie, układanie: mieszkańcy Krakowa rozpoczęli zdobienie ronda Mogilskiego

Zaloguj  
Wykup dostęp

Artykuł bezpłatny  
Subskrybuj kategorię  
Skomentuj  
Wydrukuj  
Wyślij link

### ZOBACZ TAKŻE

02.10.2012



Pierwsze godziny układania mozaiki FOT. ANDRZEJ BANAŚ

DZIENNIK POLSKI AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

**AKCJA. Ruszyli! Wczoraj rano mieszkańcy Krakowa rozpoczęli na rondzie Mogilskim układanie mozaiki z motywami Stanisława Wyspiańskiego. Układanie, które potrwa do piątku, odbywa się w ramach projektu "Wyspiański na Mogilskim".**

- Najtrudniejsze jest, aby dopasować odpowiedni kawałek kamienia do odpowiedniego miejsca - mówił nam Krzysztof Stawiarz, zawodowy żołnierz, który siedząc na krzeselku, układał jasne tło dla motywów kwiatowych. - Dowiedziałem się od córki, że jest taka akcja. Jestem na urlopie, nudziłem się, więc postanowiłem tu przyjść. Do tej pory zajmowałem się raczej burzeniem. Nigdy budowaniem. A tu mogę nie tylko budować, ale też wyżyć się artystycznie.

## Zdobienie Ronda Mogilskiego [ZDJĘCIA]

Od godz. 9 rano trwało na rondzie Mogilskim układanie mozaiki długiej na 22 metry, a szerokiej na jeden. - Wszystko idzie według planu. Rano była młodzież z gimnazjum. Było nas wtedy ponad 50 osób. Aż trudno było się dostać do muru - opowiadał Lubosz Karwat, artysta, który zaprojektował mozaikę, pomysłodawca akcji. - Szkolimy, pokazujemy, jak ciąć kamienie, jak dopasować. Na razie układamy tło, choć dwie dziewczyny już pracują przy kwiatkach. Na początku będą irysy, potem róże, mietczyki i lilie wodne - podkreślał.

Ci, którzy przyszli układać mozaikę, dostali fartuchy i gumowe rękawiczki. Niektórzy zostali nagrodzeni specjalnymi podkoszulkami reklamującymi akcję.

- Przechodziłyśmy i postanowiłyśmy przez chwilę spróbować - powiedziała nam Barbara Mazur, informatyk, która wraz z siostrą Anią układała kamienie. - Miała być chwila, a jesteśmy tu już 1,5 godziny - dodała.

- Układanie mozaiki przypomina trochę puzzle. Tylko musimy je najpierw dociąć z kamiennych płytek - podkreślała Ania Mazur.

- Wierzymy, że w kolejne dni mieszkańcy Krakowa dopiszą - przekonywał Lubosz Karwat. - Deszcz nas nie przegoni, bo możemy pracować pod dachem.

Facebook GooglePlus Wykop

wydrukuj wyślij